

Sygn. akt I ACa 387/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mariola Głowacka
Sędziowie:	SA Piotr Górecki /spr./ SA Roman Stachowiak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. S.**

przeciwko **I. S. (1)**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 października 2012 r., sygn. akt XII C 2062/09

oddala obie apelacje.

P. Górecki M. Głowacka R. Stachowiak

Sygn.aktIACa387/13

UZASADNIENIE

Powód L. S. wniósł przeciwko pozwanemu

1) zasądzenie zadośćuczynienia i wynagrodzenie za wykorzystanie

fotografii w łącznej kwocie 30.000 zł,

2) zakazanie dalszego posługiwania się fotografią i bezprawnego

używania jej do promowania Zakładów (...),

3) ustalenia, iż pozwany dopuścił się kradzieży osobistych i majątkowych praw autorskich.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2010 r. został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego A. S..

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem dnia 18 października 2012 r. :

1) umorzył postępowanie wobec A. S.,

2) zasądził od pozwanego I. S. (2) na rzecz powoda kwotę

13. 000 zł,

3) zakazał pozwanemu dalszego posługiwania się fotografią kielbasy parmeńskiej wykonaną przez powoda

4) oddalił powództwo o w pozostałym zakresie,

5) orzekł o kosztach postępowania (sygn.akt I ACa 387/13).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W ostatnim kwartale roku 2002 pozwany zlecił A. S. (Agencja (...)) wykonanie kalendarza reklamowego na rok 2003 r. A. S. zwrócił się do powoda o wykonanie zdjęcia reklamowego celem zamieszczenia w kalendarzu. Powód przyjął zlecenie i wykonał dwa diapozytywy zdjęć z widokiem produktu pozwanego tj. szynki parmeńskiej. A. S. następnie pokazał pozwanemu wykonane zdjęcia z prośbą o akceptację i dokonanie wyboru. Po zaakceptowaniu jednego ze zdjęć, A. S. przygotował kalendarz na rok 2003, którego centralnym, głównym elementem było zdjęcie przedstawiające zbliżenie jednego z produktów zakładów mięsnych pozwanego - kielbasy parmeńskiej. Za wykonanie zdjęcia A. S. rozliczył się z powodem, płacąc mu kwotę 1.000 zł. Kalendarz został wykorzystany w celach reklamowych przez pozwanego. Na kalendarzu - w dolnej jego części - znalazła się informacja o autorze zdjęcia, tj. powodzie. W 2003 roku pozwany za pośrednictwem A. S., zwrócił się do powoda o zgodę na dalsze wykorzystanie fotografii - na naklejkach reklamowych, powód wyraził na to zgodę.

W ostatnim kwartale roku 2008, pracownik pozwanego, W. Ż., działając na polecenie pozwanego, zwrócił się do A. S. o wydanie diapozytywu fotografii kielbasy parmeńskiej. Diapozytyw został przekazany. Na początku 2009 r. powód zauważył, iż w jednym ze sklepów na terenie W. kalendarz reklamowy pozwanego, z tłem w postaci zdjęcia kielbasy parmeńskiej, wykonanym przez powoda w roku 2002 r. Powód podjął próby kontaktu w pozwanym celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. W kierowanej do pozwanego korespondencji powód informował go o zaistniałym - fakcie naruszenia praw autorskich i sformułował żądania finansowe.

Pozwany w toku prowadzonej korespondencji zakwestionował fakt naruszenia praw autorskich powoda, powołując się między innymi na fakt uzyskania diapozytywu od A. S..

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej kwoty ustalonego odszkodowania tj. 4.500 zł i domagał się jego zmiany przez zasądzenie odszkodowania w kwocie 10.359 zł ustalonej na podstawie tzw. „Tabel Prawa Autorskiego (...)”

Pozwany z kolei zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości. Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Żądaniem ewentualnym było uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany podniósł zarzuty:

- „błędy co do części ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjął za podstawę faktyczną wydanego w sprawie wyroku, będący konsekwencją przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 k.p.c. (...),”

- „ustalenie, że pozwany ad. 1 miał świadomość kto jest autorem wykonanej przez powoda fotografii kielbasy parmeńskiej umieszczonej na kalendarzu reklamowym ad.1 na rok 2003 i że nie przysługują mu do fotografii autorskie prawa majątkowe,”

- „ustalenie, że pozwany ad.1 zwracał się do powoda za pośrednictwem pozwanego A. S. o zgodę na dalsze wykorzystanie fotografii, na naklejkach reklamowych,”

- „ustalenie, że pracownik pozwanego ad. 1 zwrócił się do pozwanego ad. 2 o wydanie diapozytywu fotografii, informując go o tym jak zostanie wykorzystana, został przezeń uprzedzony, że prawa autorskie do fotografii przynależą do powoda”,

- „pominięcie faktu, że pozwany ad. 1 w zakresie realizacji kalendarza na 2003 r. kontaktował się wyłącznie z pozwanym A. S., który był odpowiedzialny za kompleksową realizację powierzonego do wykonania dzieła”,

- „pominięcie faktu, że pozwany A. S. do czasu wydania kalendarza na 2009 rok nie poinformował pozwanego ad. 1, że nie przysługują mu do fotografii autorskie prawa majątkowe, a co za tym idzie bez zgody powoda nie ma prawa nią dysponować”,

- „pominięcie faktu, że pozwany A. S. o fakcie, że prawa autorskie

do fotografii przysługują powodowi poinformował pracownika pozwanego ad.1

dopiero po wydaniu kalendarza na 2009 r”.

- naruszenie art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach faktycznych i przyjęcie, że doszło do zawinionego naruszenia przez pozwanego ad. 1 autorskich praw osobistych powoda do fotografii, uznanie, że na skutek w/w naruszenia powód doznał krzywdy oraz ustalenie wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej w stosunku do ewentualnie wyrządzonej krzywdy”.

- naruszenie art. 79 ust.1 pkt.3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych „przez jego niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach faktycznych sprawy i przyjęcie, że doszło do zawinionego naruszenia przez pozwanego ad. 1 autorskich praw majątkowych powoda do fotografii oraz uznanie, że wysokość należnego powodowi wynagrodzenia w kwocie 4.500 zł jest uzasadniona i odpowiada trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne powodowi tytułem udzielenia przezeń zgody na korzystanie z fotografii”,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. „przez ich wadliwe zastosowanie, pozwalające na przyjęcie, że ocena zgromadzonych w sprawie dowodów, dokumentów może zostać dokonana w sposób niepełny i wybiórczy”,

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. „poprzez jego wadliwe zastosowanie i pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia motywów, którymi kierował się Sąd uznając, że powód doznał krzywdy na skutek naruszenia jego autorskich praw osobistych”.

Strony wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Obie apelacje uznać należało za bezzasadne. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Na wstępie wskazać należy, iż charakter prawny ochrony autorskich praw majątkowych wynika z charakteru prawa autorskiego. Przepis z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) przesądza, że prawo to ma charakter prawa podmiotowego bezwzględne. W polskim systemie prawa te zostały ujęte w sposób przypominający ujęcie treści prawa własności. Drugą specyficzną cechą jest powiązanie utworu z osobą twórcy oraz prymat w treści prawa autorskiego uprawnień osobistych nad uprawnieniami o charakterze majątkowym. Zgodnie z art. 1 wymienionej ustawy przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). W punkcie 2 tegoż przepisu wymienione są przykładowo najważniejsze rodzaje utworów podlegających ochronie prawnie - autorskiej m.in. utwory fotograficzne.

Co do apelacji pozwanego. Skarżący w apelacji pierwszoplanowe znaczenie przypisał zarzutowi przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wnioski w tym zakresie determinują bowiem kierunek dalszych rozważań, skoro prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być badana jedynie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych. Pozwany zarzucił jednocześnie wadliwość szeregu poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, wynikających z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty pozwanego mają jednak charakter ogólny i nie dotyczą konkretnych kryteriów oceny, które Sąd naruszył przy ocenie poszczególnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga bowiem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

W ocenie Sądu odwoławczego zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a szczególności nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał bowiem prawidłowej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, przeprowadzając postępowanie dowodowe, ukierunkowane na wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu odwoławczego inna ocena zgromadzonych dowodów, prowadząca do przyjęcia, że pozwany nie naruszył praw autorskich powoda na gruncie zgromadzonego materiału dowodowego nie jest uprawniona. Podkreślenia wymaga, że kalendarz zawierający zdjęcie wykonane przez powoda powstał z inicjatywy i na zlecenie pozwanego w celu reklamowania i promowania jednego z jego produktów (szynki parmeńskiej). Pozwany wykorzystał do kalendarza na rok 2009 ponownie zdjęcie autorstwa powoda, nie posiadając do tego jego zgody i w ten sposób naruszył jego autorskie prawa osobiste. Pozwany z pełną świadomością wykorzystał po raz drugi zdjęcie powoda nie posiadając do tego stosownego zezwolenia twórcy. Skoro w kalendarzu na 2003 rok znajdowało się to samo zdjęcie i była na nim umieszczona informacja o autorze fotografii, to nie sposób przyjąć za pozwanym, że nie wiedział on kto jest autorem zdjęcia. Powoływanie się na okoliczność uzyskania diapozytywu od A. S. była bez znaczenia, bowiem nie był on autorem zdjęcia. Wykorzystując zatem zdjęcie powoda bez jego wiedzy i zgody, pozwany naruszył w sposób zawiniony (w postaci co najmniej niedbalstwa) autorskie prawa powoda. Pozwany nie zdołał wykazać, że stosowną zgodę na ponowne wykorzystanie fotografii uzyskał od powoda. Dodać wypada, że pozwany, jako przedsiębiorca zobowiązany jest do zachowania podwyższonych standardów staranności. W okolicznościach sprawy oznacza to obowiązek posiadania pisemnej, czy ustnej zgody autora zdjęć na ich wykorzystanie w określonym celu, związanym z promocją produktów przedsiębiorstwa. Tymczasem zgody takiej pozwany nie uzyskał, chociaż można było od niego wymagać podjęcia starań w tym zakresie. Przypomnieć wypada, że w 2003 r. pozwany dochował staranności i uzyskał zgodę powoda na wykorzystanie fotografii, a także zapłacił stosowne wynagrodzenie autorowi. Co istotne, z zeznań świadka W. Ż. - pracownika pozwanego - wynikało, że pozwany „na etapie końcowego projektu wiedział o tym, że kalendarz będzie zawierał fotografię powoda”. Pozwany zarówno w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji jak i w apelacji

nie wykazał, stosownie do art. 6 kc, że uzyskał zgodę powoda na opublikowanie fotografii szynki parmeńskiej w kalendarzu na 2009 rok. Wobec zaprzeczenia przez powoda, żeby taką zgodę wyraził rzeczą pozwanego było ten fakt wykazać. Pozwany nie uczynił tego. W takiej sytuacji zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że zachowanie pozwanego było bezprawne. Konsekwencją uznania powyższego było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda stosownego odszkodowania.

Wobec powyższego uznać trzeba, że podnoszone przez pozwanego zarzuty dotyczące wadliwości ustaleń faktycznych i oceny dowodów, nie były uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości należnego powodowi odszkodowania wskazać trzeba, że szkodą jaką pozwany wyrządził powodowi w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3b wymienionej wcześniej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest nieotrzymanie przez powoda stosownego wynagrodzenia należnego tytułem wyrażenia zgody na opublikowanie fotografii jego autorstwa. Wysokość wynagrodzenia ustalana jest zgodnie z podpunktem b przywołanego przepisu stanowiącego, że w wypadku, gdy naruszenie jest zawinione wysokość odszkodowania wyznacza trzykrotność stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne twórcy. Określenie wysokości tego wynagrodzenia ma w samej swej istocie charakter hipotetyczny. Przyjmuje się, że jest to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004r. II CK 90/03 Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna 2005r. Nr 4, poz. 66). Podzielić należało ustalenie Sądu I instancji, iż kwota 1.500 zł jest odpowiednia, skoro jest wyższa od uzyskanego przez powoda wynagrodzenia z roku 2003. Jednocześnie wskazać należy, że pozwany nie przedstawił w procesie dowodów, który poddałyby w wątpliwość wysokość wynagrodzenia ustalonego przez Sąd pierwszej instancji w szczególności poprzez przykładowo przedstawienie umów, które aktualnie zawiera z autorami zbliżonych utworów. Pozwany nie wykazał też swoich twierdzeń co do obniżenia wynagrodzenia z uwagi na „wznowienie” pierwowzoru. Ponadto dodać wypada, że pomiędzy pierwszym wykorzystaniem fotografii (2003 r.) a jej ponownym użyciem minęło 6 lat.

Również nietrafne są zarzuty dotyczące naruszenia art. 328 § 2 k.p.c, bowiem wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii krzywdy, jakiej doznał powód uznając, że przepis art. 78 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych daje Sądowi fakultatywną możliwość zasądzenia zadośćuczynienia. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych jest odpowiedzialnością obiektywną niezależną od dobrej lub złej wiary osoby, która naruszenia dóbr się dopuściła. Ustawodawca w art. 78 prawa autorskiego przewidział w sytuacji, gdyby naruszenie było zawinione, zasądzenie na rzecz twórcy odpowiedniej kwotę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawowym kryterium pozostaje rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych), stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego w tym także niewymiernych majątkowo. Jedną z istotnych przesłanek oceny jest również stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Wskazuje się także na kryterium w postaci sytuacji majątkowej zobowiązanego. Kryterium to może mieć jednak charakter posiłkowy, a nie decydujący o wysokości zadośćuczynienia. W pewnych sytuacjach Sąd może odstąpić od zasądzenia zadośćuczynienia. Dotyczy to zwłaszcza wypadku, kiedy można na tle oceny całokształtu okoliczności uznać, że zastosowane już środki niemajątkowe ochrony dóbr osobistych (przeproszenie, złożenie oświadczenia, podjęcie innych działań zmierzających do usunięcia skutków naruszenia) są wystarczające z punktu widzenia ochrony interesów pokrzywdzonego (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002r. V CKN 1010/00 OSN 2003r. Nr 4, poz. 56). Sąd Apelacyjny stwierdza, że przyznana powodowi kwota 8.500 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia. Zamieszczenie zdjęcia autorstwa powoda w kalendarzu na rok 2009 i jego wydanie odbyło się bez zgody powoda. Powód nieoczekiwanie i całkowicie przypadkowo zauważył w sklepie swoje zdjęcie w kalendarzu. Próbował ugodowo porozumieć się z pozwanym. Działanie pozwanego, który bezprawnie wykorzystał zdjęcie powoda i to - co ważne - bez widocznego zaznaczenia jego autorstwa było naganne. Istnienia zgody uprawnionego ani jej zakresu nie domniemywa się. To pozwany miał obowiązek wykazać, czego nie uczynił, że uzyskał zgodę powoda na ponowne wykorzystanie fotografii. Powoływanie się na uzyskanie diapozytywu od A. S. jest w okolicznościach sprawy bez znaczenia, bowiem pozwany miał świadomość, kto jest autorem zdjęcia, komu przysługują prawa autorskie oraz że za prawa autorskie nie zostało wypłacone jakiegokolwiek wynagrodzenie.

Wbrew stanowisku pozwanego - nie było też podstaw do obniżenia kwoty zadośćuczynienia. Od decyzji sądu zależy nie tylko przyznanie wynagrodzenia, ale także jego wysokość. Przyznana twórcy tytułem zadośćuczynienia kwota powinna być „odpowiednia”. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2005 r. roszczenie zadośćuczynienia jest ze swej istoty roszczeniem ocennym, szacunkowym, co przy ustalaniu jego wysokości zapewnia sądowi orzekającemu znaczny stopień swobody" (III CK 588/04, OSNC 2005, Nr 5, poz. 85). Kwota 8.500 zł nie może być uznana za wygórowaną biorąc pod uwagę , że pozwany prowadzi przedsiębiorstwo. Nie bez znaczenia pozostają subiektywne odczucia twórcy, który poczuł się oszukany a o wykorzystaniu zdjęcia dowiedział się przypadkowo. Powód jak sam zeznał poczuł się „zlekceważony i okłamany" (k. 224-227). Już tylko z tych względów zarzut

naruszenia art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych uznać należało za nietrafny.

Co do apelacji powoda. Apelację powoda uznać należało za bezzasadną. Nie było podstaw do podwyższenia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, które w okolicznościach sprawy jest optymalne. Również kwota 4.500 zł -jako wynagrodzenie - za wykorzystanie fotografii jest odpowiednia. Apelujący domagając się zwiększenia kwoty wynagrodzenia powoływał się na tabele określające stawki minimalne honorariów obowiązujące do końca marca 2006 r. Związku (...). Powód nie wykazał, że był członkiem tego związku, a tym samym, że przysługuje mu prawo powoływania się na określone w tabelach stawki. Kwota 8.500 zł wobec naruszenia jakiego dopuścił się pozwany jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy i brak podstaw do jej podwyższania. Powód nie wykazał także, aby mógł uzyskać wyższe wynagrodzenie, które „w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu" (art. 79 ust. 1 pkt 3b Pr. autorskiego).

W tym stanie rzeczy obie apelacje podlegały oddaleniu jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c.

P. Górecki M. Głowacka R. Stachowiak